

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5372,Wspoldzialanie-funkcjonariuszy-Strazy-Granicznej-i-Ratownikow-Medycznych-w-niesi.html>
02.05.2025, 17:36

Współdziałanie funkcjonariuszy Straży Granicznej i Ratowników Medycznych w niesieniu pomocy

Po raz kolejny funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej wsparli ratowników medycznych z Głucholaz w dotarciu do potrzebującej pomocy osoby. Do zdarzenia doszło 10 sierpnia w godzinach popołudniowych w rejonie Biskupiej Kopy w Górach Opawskich, na Opolszczyźnie. 14-letni uczestnik zorganizowanej pieszej wycieczki, która pod opieką przewodnika przemierzała szlak turystyczny z Pokrzywnej na szczyt Biskupiej Kopy, nieoczekiwanie zasłabł. Zaniepokojony opiekun grupy zdecydował się wezwać pomoc i zadzwonił do dyżurnego Ratownictwa Medycznego w Głucholazach. Ten podjął decyzję o wysłaniu ambulansu, ale zdając sobie sprawę, że jego dojazd bezpośrednio do miejsca zdarzenia jest niemożliwy i minie zbyt dużo czasu zanim ratownik dotrze pieszo do poszkodowanego, zwrócił się o pomoc do placówki Straży Granicznej, która już wcześniej wspierała w takich sytuacjach głuchołaskich ratowników medycznych. Również tym razem funkcjonariusze podjęli natychmiastowe działania, aby ratownik mógł jak najszybciej dotrzeć do chorego chłopca. Ambulans Ratownictwa Medycznego dotarł do podnóża Biskupiej Kopy w Pokrzywnej, gdzie ratownik przesiadł się do terenowego Land Rovera Straży Granicznej i wraz z funkcjonariuszami udał na miejsce zdarzenia. Po dojeździe i zbadaniu chłopca okazało się, że konieczne jest jego przetransportowanie do szpitala. Dlatego wraz z ratownikiem został zwieziony Land Roverem do Pokrzywnej, skąd już ambulansem, przewieziono go do szpitala w Głucholazach. Ostatni podobny przypadek miał miejsce pod koniec marca. Wtedy dzięki współdziałaniu ratowników medycznych i funkcjonariuszy Straży Granicznej możliwe było sprawne i szybkie udzielenie pomocy 21-letniemu mieszkańcowi Głucholaz, który w trudnych - jeszcze zimowych warunkach, wybrał się wraz z kolegą na pieszą wycieczkę na Biskupią Kopę nie mając odpowiedniego obuwia. W czasie schodzenia z góry poślizgnął się na śliskiej nawierzchni i mocno uderzył się w głowę tracąc przytomność i doznając uszkodzenia twarzy. Również w tym przypadku Straż Graniczna wykorzystując posiadany sprzęt transportowy pomogła w akcji ratowniczej i dowiozła wykwalifikowanego ratownika medycznego na miejsce zdarzenia, a następnie zwiozła wraz z poszkodowanym do podnóża góry, gdzie czekał ambulans.